

Od dłuższego czasu wybierałem się na mecz do Niemodlina. Dziś (1 maja) okazja była wyjątkowa, bo doszło tam do spotkania na szczycie opolskiej klasy A. Lider tabeli (Sokół Niemodlin) podejmował wicelidera ze Skoroszyce. Gdyby Plon wygrał w Niemodlinie, to objąłby prowadzenie w lidze. Trzeba pamiętać, że zespół ten jest beniaminkiem w tej lidze. Wyjazd na ten mecz mnie nie rozczarował. Już na wejściu spotkała mnie miła niespodzianka, czyli to, że Sokół ma bilety.



3 złote za wejściówkę, to rozsądna cena. Stadion, jak na klasę A, prezentuje się nieźle. Na trybunach zasiadło około 200 widzów. Niestety dopingu tam nie ma, ale to w moich okolicach jest normą.

Spotkanie było atrakcyjne, godne miana meczu na szczycie. Było widać, że oba zespoły wiedzą, co to taktyka meczowa. Do tego zagrały z dużym zaangażowaniem. Goście grali defensywnie, ale starali się groźnie kontratakować. W pierwszej połowie jedyną bramkę zdobyli gospodarze.

